

Paweł Babij

WOJSKOWOŚĆ SŁOWIAN POŁABSKICH

TOM I



Wrocław 2017

© Copyright by Paweł Babij and Wydawnictwo Chronicon 2017

Recenzenci
Piotr Boroń
Jerzy Maroń

Rysunek na okładce
Paweł Babij

Opracowanie redakcyjne
Joanna Rosik

Indeks osób
Autor i zespół Wydawnictwa Chronicon

Opracowanie typograficzne
Adam Kolenda

ISBN 978-83-947634-1-1



www.chronicon.pl
tel. +48 606 412 330

Druk
I-BIS Wrocław
i-bis@i-bis.com.pl
tel. +71/342 25 17, 602 65 14 13

Spis treści

Wstęp	9
Ramy chronologiczne	13
Ramy terytorialne	16
Uwagi edytorskie	19
ROZDZIAŁ I. STAN BADAŃ I CHARAKTERYSTYKA ŹRÓDEŁ...	21
Stan badań nad wczesnośredniowieczną Słowiańszczyzną Połabską	21
Słowiańszczyzna Połabska w kontekście badań nad historią wojskowości Słowian Zachodnich we wczesnym średniowieczu	25
Źródła pisane	34
<i>Dzieje saskie</i> Widukinda z Korbei	34
<i>Kronika</i> Thietmara	43
<i>Dzieje Kościoła hamburskiego</i> Adama z Bremy	48
<i>Kronika Słowian</i> Helmolda	52
<i>Dzieje Duńczyków</i> Saxa Gramatyka	56
Inne źródła pisane	60
Źródła archeologiczne	64
Zabytki ruchome: elementy uzbrojenia i oporządzenia indywidualnego oraz rzędu końskiego	68
Zabytki nieruchome: pozostałości fortyfikacji i umocnień	69
Wraki jednostek pływających	69
Pozostałe	70
ROZDZIAŁ II. TŁO HISTORYCZNO-GEOGRAFICZNE	71
Rozmieszczenie i charakterystyka osadnictwa na tle warunków naturalnych	71
Plemiona Słowian Połabskich, ich siła i położenie	80
Plemiona obodrzyckie	81
Wagrowie	81

Połabianie	83
Obodrzyce właściwi	84
Warnowie	86
Plemiona lucickie	86
Chyżanie	87
Czrezipienianie	87
Toleżanie	88
Redarowie	89
Pozostałe plemiona	91
Ranowie	91
Mieszkańcy dorzecza Piany i Wolinianie	92
Wkrzanie	93
Rieczanie	95
Morzyce	96
Linianie	96
Nieletycy (Brzeżanie)	98
Doszanie	99
Zamczyce	99
Hawelanie (Stodorianie)	99
Szprewianie i plemiona pomniejsze	100

ROZDZIAŁ III. HISTORIA POLITYCZNO-MILITARNA SŁOWIAN

POŁABSKICH	101
Epoka karolińska. Od wyprawy Karola Wielkiego przeciwko Wioletom do kryzysu 2. poł. IX w.	101
Wyprawa na gród Drogowita w 789 r. a zasięg terytorialny władztw Obodrzyców i Wioletów	101
Władcy obodrzyccy w walce przeciwko Sasom, Duńczykom i Wioletom	110
<i>Rex Abodritorum?</i> Tytulatura władców i charakter połabskich organizacji politycznych	115
Obodrzyce wobec wschodniej polityki Franków	117
Rozpad ponadplemiennych organizacji politycznych na Połabiu ..	120
Walka z ekspansją ottońską. Od wojen z Henrykiem I do zwycięstw końca X w.	122
Reforma wojskowa Henryka I	122
Pierwszy i nietrwały podbój Połabszczyzny	127
Od śmierci Henryka I do bitwy nad Raxą	129
Zależność trybutarna i konsolidacja polityczna połabskich plemion	131

Skupieni wokół Redarów. Zrzucenie obcej zwierzchności w 983 r.	137
Główne kierunki działań połabskich organizacji politycznych po odzyskaniu niezależności.	138
Czasy świetności. Od sojuszu z Henrykiem II do rozpadu Związku Lucickiego	144
Sojusz Luciców z Henrykiem II	144
Droga Obodrzyców. Wariant chrześcijański	147
Wariant pogański. Związek Lucicki wobec nowych wyzwań ...	148
Polityka władców obodrzyckich w 1. poł. XI w.	151
Zerwanie pokoju z cesarstwem i bitwa pod Przesławą	152
Długi zmierzch słowiańskiego Połabia.	154
Wojna domowa w Związku Lucickim i jej konsekwencje.	154
Droga Obodrzyców. Wariant pogański	158
Wszyscy przeciwko wszystkim. Sytuacja na Połabiu w początkach XII w.	161
Problem wewnętrznej słabości słowiańskich organizacji politycznych.	162
Rozpad państwa Henryka Gotszalkowica.	164
Albrecht Niedźwiedz i Henryk Lew. Podbój pomniejszych plemion	166
Od powstrzymania krucjaty do bitwy pod Verchen	169
Ostatni bastion. Arkona.	171
Dzieje polityczno-militarne słowiańskiego Połabia. Podsumowanie	176
Świat karoliński i jego rozpad	176
Konsolidacja w obliczu niebezpieczeństwa.	177
Pomiędzy cesarstwem a Danią	177
Problem niestabilności	179
Rację miał Ibrahım... ..	181
Cztery etapy. Cykl wzrostu i upadku	181
Cztery główne obszary walk o Połabszczyznę	182
ROZDZIAŁ IV. ORGANIZACJA MILITARNA SPOŁECZEŃSTWA..	185
Zebranie i analiza materiału porównawczego	186
Drużyna i pospolite ruszenie, czyli państwo pierwszych Piastów	186
Pomorze	191
Piechota czy jazda?	192
Drużyna czy pospolite ruszenie?	195

Problem interpretacji liczb podawanych w źródłach	199
Siły lądowe i morskie pod dowództwem księcia	203
Pospolite ruszenie w dwóch różnych odsłonach:	
powszechnej i wybranieckiej	207
Monarchia karolińska i jej sukcesor na wschodzie	210
Dania	223
Organizacja militarna społeczeństwa na	
wczesnośredniowiecznym Połabiu	228
Od dominacji pospolitego ruszenia do konnej drużyny	229
Finansowanie drużyn	234
Rola najemników	236
Drużyna Mściwoja w Italii. <i>Wojsko podarowane?</i>	236
Wojska Związku Lucickiego	239
Gotszalk i jego ludzie. Kim byli druzynnicy?	250
Koszty prowadzenia wojny	252
Drużyna i pospolite ruszenie. Rekrutacja, utrzymanie	
i organizacja terytorialna	254
<i>Milites electi</i> . Doborowe oddziały w starciu z <i>mottochem</i>	256
Wojsko w szyku marszowym. Struktura sił zbrojnych Henryka	
Gotszalkowica	258
Mobilizacja oddziałów i obce posiłki	262
Organizacja floty	263
Drużyny świątynne i ich finansowanie	265
Podsumowanie	271
Pospolite ruszenie	271
Drużyna	274
Oddziały najemne	277
Warianty mieszane	278
Mobilizacja i koncentracja wojsk	280
Liczebność sił zbrojnych	282
Organizacja floty	284
Lokalne różnice i obcy wpływ na organizację militarną	
społeczności słowiańskiego Połabia	284
Wykaz skrótów	289
Bibliografia	293
Indeks nazw geograficznych i etnicznych	321
Indeks osób	326
Zusammenfassung	332

Wstęp

Czym jest historia wojskowości? Na tak postawione pytanie niełatwo odpowiedzieć w jednym zdaniu, gdyż kontrowersje wokół definicji i zakresu tematycznego tej dyscypliny mają za sobą bogatą i całkiem już długą historię. Zainteresowanie dziejami militarnymi sięga w polskiej nauce głęboko w wiek XIX. Za właściwy początek dyskusji nad zdefiniowaniem pojęcia historii wojskowości można uznać koniec owego stulecia, kiedy to Konstanty Górski wydał swoją pracę *O wojskowości polskiej za Piastów* i wprowadził ten termin do obiegu naukowego¹. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. spór o definicję dziejów wojskowości przybrał na sile z nową mocą, a w związku ze zmiennymi losami naszego kraju i polskiej nauki w XX w. kontynuowano go także w czasach powojennych². Z tego względu, zamiast zagłębiać się w historię licznych kontrowersji terminologicznych, których poznanie nie wniesie wiele do tematu tej książki, najlepiej będzie po prostu wymienić podstawowe obszary zainteresowań historyków wojskowości.

Pierwszy i najoczywistszy z nich to historia wojen. Stanowi ona naturalny punkt wyjścia dla badań nad wojskowością. Pomimo tego, z powodu mocnego osadzenia historii konfliktów zbrojnych w tradycyjnej historiografii, niekiedy stawiano ją poza nawiasem właściwych dziejów wojskowości. W takim ujęciu historia wojen stanowiła jedynie pomocnicze źródło informacji dla

¹ Konstanty Górski, *O wojskowości polskiej za Piastów (do roku 1410)*, „Przegląd Powszechny” 14, 1897, t. 54, s. 187–359.

² Jerzy Maroń, *O osobliwościach polskiej historii wojskowości*, Wrocław 2013, s. 11–24; Benon Miśkiewicz, *Wprowadzenie do badań historycznowojskowych*, Poznań 2001, s. 59–69; *idem*, *Badania historycznowojskowe. Przedmiot, podstawy badawcze, metodyka*, Poznań 2006, s. 8–15.

badania na dwóch podstawowych polach nauki historyczno-wojskowej, to jest dziejów organizacji sił zbrojnych i sztuki wojennej³.

Treści pierwszego z tych zagadnień, zwanego niekiedy po prostu historią wojska⁴, wyjaśniać chyba nie trzeba. Sama sztuka wojenna jest za to pojęciem złożonym. W jej skład wchodzi strategia, taktyka i fortyfikacja⁵ w najszerszym znaczeniu oraz, począwszy od końca XIX w., sztuka operacyjna. Wznoszenie twierdz, umocnień i przepraw uznaje się równocześnie za część techniki wojskowej, obejmującej poza tym uzbrojenie indywidualne i zespołowe oraz oporządzenie i wyposażenie wojowników⁶.

Wojna to polityka, tyle że prowadzona nieco innymi środkami⁷. Z tego powodu nie wolno zapominać o dziejach politycznych, które stanowią niezbędne tło dla historii wojen. Czerpiemy zeń odpowiedzi na pytania

³ Jak np. Tadeusz Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. 1–3, Lwów–Warszawa–Kraków 1923, s. 5–6. Podobny podział zastosował Marian Kukiel, *Miejsce historii wojskowej wśród nauk humanistycznych, jej przedmiot i podział*, w: *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6–8 grudnia 1925*, cz. 1: *Referaty*, Lwów 1925, s. 4–5. Przyjął on definicję *historii wojskowej*, na którą składały się historia wojen, historia sztuki wojennej i historia wojskowości. Tę ostatnią rozumiał przez „ogólny charakter instytucji wojskowych, podstawy prawne, organizacyjne, finansowe siły zbrojnej, organizację siły zbrojnej, prawo wojskowe, dyscyplinę, wewnętrzne regulaminy wojsk; stan moralny i materiały; ich uzbrojenie, ubiór, oporządzenie, zaopatrzenie; ich wyszkolenie, regulaminy, instrukcje, szkołę walki, umiejętności wojskowe; fortyfikację i budownictwo wojskowe”; zob. też Jerzy Maroń, *O osobliwościach...*, s. 11, przyp. 15–16; por. Benon Miśkiewicz, *Studia nad metodologią nauki historyczno-wojskowej*, w: *X Ogólnopolskie Forum Historyków Wojskowości „Metodologia i metodyka badań historyczno-wojskowych”*, Poznań, 17–18 września 2010, Poznań 2010, s. 8–11.

⁴ Zob. Jerzy Maroń, *O osobliwościach...*, s. 13–14.

⁵ Marian Kukiel, *Zarys dziejów wojskowości w Polsce*, Warszawa 1922, s. 1; autor odwoływał się do podziału, który już w 1. poł. XIX stulecia stworzył Antoine Henri Jomini. Dzielił on sztukę wojenną na „politykę wojny, strategię, taktykę, logistykę, sztukę inżynierską zdobywania i wznoszenia twierdz i taktykę elementarną”, *idem, Précis de l’art de la guerre, ou Nouveau tableau analytique des principales combinaisons de la stratégie, de la grande tactique et de la politique militaire*, Paris 1837, s. 30. Zob. też: Jerzy Maroń, *O osobliwościach...*, s. 15, przyp. 26.

⁶ Zgodnie z definicją Andrzeja Nadolskiego technika wojskowa jest „umiejętnością doboru, pozyskiwania i wykorzystania materialnych środków walki”, *Polska Technika Wojskowa do 1500 r.*, red. Andrzej Nadolski, Warszawa 1994, s. 11. Por. też Konrada Ziółkowskiego, *Różnice metodyczne pomiędzy techniką wojskową a broniownictwem średniowiecznym*, w: *Metodologia i metodyka badań historyczno-wojskowych*, red. Karol Kościelniak, Zbigniew Pilarczyk, Poznań 2012, s. 119, iż „interdyscyplinarność badań historycznych zaciera ustalone wcześniej podziały, wobec czego obie dziedziny, podejmujące problematykę sprzętu wojskowego, zajmują się tak naprawdę tymi samymi zagadnieniami”. Dzieje się tak z uwagi na „stan materiału źródłowego, który zmusza historyków techniki wojskowej do posługiwania się osiągnięciami naukowymi broniownawców”. Zob. też *ibidem*, s. 124–133.

⁷ *Der Krieg ist eine bloße Fortsetzung der Politik mit anderen Mitteln* – tytuł podrozdziału nr 24 w pierwszym rozdziale pracy Karla von Clausewitza, *Vom Kriege*, Berlin 1932, http://www.hs-augsburg.de/~harsch/germanica/Chronologie/19Jh/Clausewitz/clo_kri1.html#1 [dostęp: 24 X 2015].

o przyczyny, charakter i cele konfliktów zbrojnych. To właśnie dlatego niektórzy uczeni włączyli zagadnienia polityczne w ścisły obręb zainteresowań dziejów wojskowości⁸.

Jest rzeczą dość oczywistą, że w zależności od epoki, jaką zajmuje się badacz, wszystkie te elementy zyskują odmienne znaczenie, a czasem nawet i tracą jakąkolwiek przydatność. Jak się ta sprawa przedstawia w przypadku średniowiecza?

Zdecydowana większość prac historyczno-wojskowych dotyczy czasów nowożytnych. Wiele zależy od źródeł, jakimi dysponują historycy. W najlepszej sytuacji są naturalnie autorzy zajmujący się wojskowością XIX–XX w. i najnowszymi dziejami. Ich praca daje spore możliwości nie tylko dla odtworzenia dokładnego przebiegu walk, organizacji czy stanu techniki wojskowej stron niedawnych konfliktów, lecz może być również przydatna w kształceniu współczesnych wojskowych.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja dla dziejów dawniejszych epok, które, poza klasycznymi przykładami wielkich antycznych kampanii i bitew obrazujących ponadczasowe zasady strategii i taktyki, nie dostarczają wiele materiału interesującego dla dzisiejszych praktyków. W tym przypadku swoją rolę odgrywa nie tylko całkowita odmiennność dawnej techniki wojskowej i organizacji sił zbrojnych, lecz także liczba i charakter zachowanych źródeł.

W sposób szczególnie jaskrawy widać to na przykładzie wczesnego średniowiecza. Traci tu rację bytu związane z pracą sztabową nowoczesnych armii pojęcie sztuki operacyjnej, a organizacja sił zbrojnych łączy się bardzo ściśle z funkcjonowaniem i ustrojem ówczesnych organizmów politycznych. Średniowieczne źródła opisują przebieg wojen i bitew w sposób daleko odbiegający od dzisiejszego, racjonalnego rozumienia tych kwestii. W przypadku relacji z tak odległych czasów współczesna wiedza wojskowa w dużej mierze przestaje być użyteczna, za to o wiele ważniejsza okazuje się znajomość realiów epoki. Obok orientacji w kulturze materialnej, a zwłaszcza w technice wojskowej sprzed tysiąca lat, absolutnie kluczowe znaczenie posiada zdolność odczytywania i interpretacji pisanych przekazów źródłowych⁹.

⁸ Zdaniem Witolda Hupert, *Historia wojenna Polski w zarysie*, wyd. 1, Lwów–Warszawa 1919, s. 1, „historię wojenną” można podzielić na historię wojskowości, historię wojen i historię polityczną; Jerzy Maroń, *O osobliwościach...*, s. 13–14, przyp. 17–19.

⁹ Jerzy Maroń, *O osobliwościach...*, s. 18–19. Karol Olejnik, *Metodologia badań nad historią wojskowości średniowiecznej – podstawowe założenia*, w: *Metodologia i metodyka badań historyczno-wojskowych...*, s. 41–46.

Wszystkie wspomniane trudności bynajmniej nie powstrzymują historyków przed zajmowaniem się dziejami wojskowości wczesnośredniowiecznej. Korzenie współczesnej rzeczywistości tkwią właśnie w owej epoce, a większość dzisiejszych państw na naszym kontynencie stanowi kontynuację powstałych wówczas systemów politycznych. To naturalna przyczyna niesłabnącego zainteresowania europejskich badaczy wczesnymi dziejami swych krajów i narodów. Polska historiografia nie jest tu wyjątkiem¹⁰, jednak niektóre ludy znane z dawnych kronik nie mają dziś miejsca na mapie. Brak im także następców, którzy dbaliby o zachowanie obrazu ich dziejów i przeżywali tę opowieść jako swoją własną.

Do grona tych zapomnianych¹¹ należą Słowianie Połabscy, których historię nieczęsto traktuje się jako samodzielny obiekt badań. Odnosi się to zwłaszcza do bardziej szczegółowych problemów ich dziejów, którym nie poświęcano nigdy zbyt wiele uwagi.

Takim problemem jest właśnie wojskowość ludów słowiańskiego Połabia, która nie doczekała się do dzisiaj swojego opracowania. Jest to zaskakujące, tym bardziej że kiedy spojrzymy na wykaz wykorzystanych tu źródeł, od razu rzuca się w oczy ich wręcz zdumiewająca mnogość. Dzięki temu ten fascynujący temat jest w znacznej części wolny od odwiecznego problemu spędzającego sen z powiek polskim badaczom wczesnośredniowiecznych dziejów militarnych, jakim jest skąpa liczba i anachroniczność dostępnych pisanych relacji¹².

Przedmiotem tej monografii jest więc wojskowość Słowian Połabskich. Ze względu na wspomnianą już na wstępie złożoność pojęcia historii wojskowości i specyfikę epoki wczesnego średniowiecza warto wymienić po kolei jej główne zagadnienia¹³.

Pierwszym są dzieje wojen, które wiążą się ściśle z historią polityczną Połabia. Osobny problem stanowią przemiany form organizacyjnych, jakie przybierały tamtejsze siły zbrojne, czyli całokształt kwestii związanych

¹⁰ Specyfice polskich badań historyczno-wojskowych nad średniowieczem poświęcił znaczącą część swojej najnowszej pracy Jerzy Maroń, *O osobliwościach...*, s. 97–155.

¹¹ Nawijając tu do tytułu książki Jerzego Strzelczyka, *Zapomniane narody Europy*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006. Jeden z jej rozdziałów, *ibidem*, s. 229–272, autor poświęcił dziejom Obodryców.

¹² Na drogi obojścia tej przeszkody, zazwyczaj kręte i prowadzące ku różnym pułapkom, zwrócił ostatnio uwagę Jerzy Maroń w swojej pracy *O osobliwościach...*, s. 97–100.

¹³ Dyskusję na temat przemian znaczeniowego zakresu pojęcia historii wojskowości obszernie zreferował ostatnio Jerzy Maroń, *O osobliwościach...*, s. 7–57. Zob. też Benon Miśkiewicz, *Wprowadzenie...*, s. 41–69; *idem*, *Badania...*, s. 44–58.

z historią wojska. To ostatnie słowo w odniesieniu do wczesnego średniowiecza brzmi dość anachronicznie i, biorąc pod uwagę realia epoki, właściwsza tu będzie refleksja nad dziejami organizacji militarnej połabskich społeczności.

Nie można także pominąć techniki wojskowej, czyli wszelkich zagadnień związanych z uzbrojeniem i oporządzeniem połabskich wojów na lądzie i morzu, jak również budową stałych umocnień i fortyfikacji polowych. Ostatnim z omówionych tu obszarów badawczych jest sztuka wojenna ludów zamieszkujących ziemię między Łabą i Odrą. W jej ramach da się wyróżnić trzy główne tematy. Są to po pierwsze działania zbrojne prowadzone wyłącznie na lądzie, a po drugie wyróżnione w ich ramach oblężenia grodów. Zdobywanie i obrona twierdz to jeden z najważniejszych elementów sztuki wojennej wczesnego średniowiecza, w pełni zasługujący na wyczerpujące omówienie w osobnym rozdziale. Trzecim z problemów wartych wyróżnienia są walki morskie oraz wszelkie działania z wykorzystaniem floty¹⁴.

RAMY CHRONOLOGICZNE

Wojskowość Słowian Połabskich, której główne dziedziny wymieniłem powyżej, została tu omówiona poczynawszy od końca VIII do 2. poł. XII w. Od razu trzeba przyznać, że takie ramy chronologiczne nie są typowe dla publikacji poruszających dotychczas tematykę słowiańskiego Połabia¹⁵. W proponowanym tutaj ujęciu umykają nam w końcu przeszło trzy wieki dziejów Słowian Zachodnich, którzy na tereny położone za Odrą zaczęli napływać już w VI stuleciu¹⁶.

¹⁴ Rozważania na temat techniki wojskowej i sztuki wojennej Słowian Połabskich znajdują się w tomie drugim tej książki.

¹⁵ Por. np. ramy chronologiczne prac Piotra Świątkiewicza, *Znaleziska wczesnośredniowiecznych militariów na południowym побереżu zachodniego Bałtyku*, w: *Wojskowość ludów Morza Bałtyckiego*, red. Michał Bogacki, Maciej Franz, Zbigniew Pilarczyk, Toruń 2007 (= *Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego* 2), s. 58–105, i Teresy Trębaczewicz-Oziemskiej, *Uzbrojenie Słowian Połabskich*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. Andrzeja Nadolskiego na Wydziale filozoficzno-historycznym UŁ, 1975 r., maszynopis dostępny w archiwum Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, oddział w Łodzi.

¹⁶ Lech Leciejewicz, *Słowianie Zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wodzisław Śląski 2010 (reprint wydania z 1989 r.), s. 38–43; Piotr Świątkiewicz, *Znaleziska...*, s. 62; Teresa Trębaczewicz-Oziemska, *op. cit.*, s. 7–8; Adam Turasiewicz, *Dzieje polityczne Obojczyków. Od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160–1164*, Kraków 2004, s. 31–35.

Sama niejednorodność takiego właśnie najszerszej pojętego przedziału czasowego, który miałby obejmować dzieje Słowian Połabskich od samego momentu ich przybycia do nowej ojczyzny na Zachodzie, już w pewien sposób tłumaczy zastosowane w tej pracy selektywne podejście. W dziejach Połabia da się wyróżnić co najmniej kilka ważnych cezur.

Za takie można uznać z jednej strony procesy uchwytnie w źródłach archeologicznych (takie jak stabilizacja osadnictwa, a później rozwój budownictwa grodowego), jak i historycznych. Tutaj najstarszym i najlepszym przykładem jest pojawienie się w relacjach pisanych z końca VIII stulecia pierwszych informacji na temat przywódców wieleckich i obodrzyckich. Ważnym punktem orientacyjnym jest także poświadczony przez Ibrahima ibn Jakuba sukces w organizowaniu silnej państwowości przez władcę Obodrzyców Nakona, jak również wielka mobilizacja przeciw ottońskiej ekspansji i zwycięska wojna z cesarstwem w roku 983¹⁷.

Jest zatem oczywiste, że wraz z samymi społecznościami Słowian osiedlonych na zachód od Odry, które podlegały tak wielu tak radykalnym przemianom, musiała się też zmieniać sama ich wojskowość. O ile źródła wykopaliskowe dostarczają wielu informacji na temat techniki wojskowej Słowian Połabskich także dla najwcześniejszego okresu, uwzględnianego zresztą w pracach bronioznawców i archeologów, o tyle o pozostałych aspektach historii wojskowości nie da się przecież nic stwierdzić bez źródeł pisanych.

Periodyzacja dziejów zawsze jest kwestią umowną, a każda cezura czasowa ma tylko orientacyjny i poniekąd symboliczny charakter. Tak jest również w wypadku roku 789, z którego pochodzą świadectwa o pierwszej wyprawie Karola Wielkiego przeciwko Wioletom. Odbyla się ona 9 lat po nawiązaniu przez wojska Karola pierwszego kontaktu ze Słowianami Połabskimi. Z Frankami zetknęli się wówczas prawdopodobnie Obodrzyce. Stali się oni później sprzymierzeńcami monarchii karolińskiej, działając przeciwko wspólnym, wieleckim sąsiadom¹⁸. W taki oto sposób, doskonale zresztą komponujący się z tematyką tej książki, Słowianie Połabscy pojawili się na arenie dziejów.

¹⁷ Wolfgang Brüske, *Untersuchungen zur Geschichte des Lutizenbundes. Deutsch-wendische Beziehungen des 10.–12. Jahrhunderts*, Münster-Köln 1955, s. 15–38; Gerard Labuda, *Organizacje państwowe Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego (od VI do X wieku)*, w: *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, red. Kazimierz Tymieniecki, t. 1, Poznań 1962, s. 62–67; Lech Leciejewicz, *Nowa postać świata. Narodziny średniowiecznej cywilizacji europejskiej*, Wrocław 2007, s. 156–160, 318–322; *idem*, *Słowianie...*, s. 146–150.

¹⁸ Wolfgang Brüske, *op. cit.*, s. 15, przyp. 1–2; Adam Turasiewicz, *op. cit.*, s. 41–44.

Innego rodzaju problemy można napotkać przy wyznaczaniu górnej granicy chronologicznej omawianego tematu. Dla jej wyrazistego zarysowania konieczne jest przyjęcie jasnych kryteriów oceny, jakiego rodzaju zjawiska posiadały kluczowe znaczenie dla wojskowości wczesnośredniowiecznych Słowian Połabskich. W tym celu trzeba rozważyć, jakie sfery ich życia miały największy wpływ na technikę wojskową, organizację sił zbrojnych, a także przebieg i sposób prowadzenia wojen. Tu na plan pierwszy wybija się zdecydowanie czynnik polityczny.

Aspekt militarny zawsze posiadał podstawowe znaczenie dla funkcjonowania i przetrwania organizmów politycznych. Jest to szczególnie widoczne we wczesnym średniowieczu. Odpowiednia siła zbrojna była nieodzowną podstawą budowania struktur państwowych, oparciem dla autorytetu władzy i jej najważniejszą emanacją¹⁹.

Skoro więc w ostatecznym rozrachunku o istnieniu skutecznej organizacji politycznej decydował potencjał militarny, to oczywiste jest też, że bez niezależnych słowiańskich organizmów politycznych o wojskowości Słowian Połabskich nie może być mowy. Górną granicę chronologiczną musi zatem wyznaczać ich ostateczny upadek²⁰. W ten sposób, w miarę postępu ekspansji zachodnich, wschodnich i północnych sąsiadów na Połabie, stopniowo lecz nieubłaganie kurczy się zakres terytorialny badań nad wojskowością Połabszczyzny. Pewne konkretne daty można tu potraktować jako wskazówki dla orientacji w jego kolejnych przemianach.

Za takie można uznać po pierwsze rozpoczęcie ekspansji na ziemie lucickie przez księcia zachodniopomorskiego Warcisława I w latach 20. XII w. Następnie terytorium niezależnej politycznie Połabszczyzny zostało uszczuplone wskutek podboju krajów Wagrów i Połabian przez feudałów niemieckich w latach 1138–1139. Kolejne punkty na tej czarnej

¹⁹ W odniesieniu do Słowian Połabskich stwierdził to wyraźnie już ponad sto lat temu Kazimierz Wachowski, *Słowiańszczyzna Zachodnia*, Poznań 2000 (pierwsze wydanie, Warszawa 1902), s. 71, 103, 152, 163. Interesującego porównania roli sił zbrojnych w powstawaniu organizacji państwowych w XIX-wiecznej Afryce i wczesnośredniowiecznej Europie dokonał Michał Tymowski, *Karabin i władza w Afryce XIX wieku. Państwa i armie Samoriego i Kenedugu oraz ich analogie europejskie*, Warszawa 1985. Na temat militarnych podstaw autorytetu władzy zob. też Przemysław Urbańczyk, *Władza i polityka we wczesnym średniowieczu*, Wrocław 2000, s. 53–58.

²⁰ Dla charakteru tych organizacji politycznych, a zatem i wojskowości działających w ich ramach ludów, kluczowe znaczenie miała ich specyficzna, ukształtowana w opozycji do chrześcijańskiego świata tożsamość kulturowa. Zob. Christian Lübke, *Christianity and Paganism as Elements of Gentile Identities to the East of Elbe and Saale Rivers*, w: *Franks, Northmen and Slavs. Identities and State Formation in Early Medieval Europe*, red. Ildar H. Garipzanov, Patrick J. Geary, Przemysław Urbańczyk, Turnhout 2008, s. 189–204.

dla Słowian Połabskich liście to zajęcie Brenny przez Albrechta Niedźwiedzia w roku 1157, upadek państwa Obodryców wskutek walk z 1160 i 1164 r., a wreszcie zdobycie Arkony przez Duńczyków w 1168 r.²¹

Za symboliczne ramy chronologiczne można więc przyjąć z jednej strony rok 789, z drugiej zaś 1168. Wyznaczają one okres, dla którego zachowane do naszych czasów źródła narracyjne pozwalają na badanie wojskowości Słowian Połabskich, pokrywając się zasadniczo z czasem ich funkcjonowania jako samodzielnego podmiotu na arenie dziejów.

RAMY TERYTORIALNE

W kręgu obszarów, o których jest tu mowa, znalazły się po pierwsze tereny zajmowane przez niezależne organizmy polityczne Słowian Połabskich, od Odry i ujścia Dziwny na wschodzie aż po, najogólniej mówiąc, dolną Łabę i położoną na jej lewym brzegu zachodnią granicę słowiańskiego osadnictwa. Również na południu ta najściślejsza linia podziału pokrywa się zasadniczo z zakresem terytorialnym pracy Lecha Leciejewicza o miastach Słowian północnopołabskich²². Przebiega tu ona od Magdeburga do Lubusza, przy czym obejmuje także terytoria plemienne ludów określanych jako południowowieleckie. Z punktu widzenia wojskowości kluczowe znaczenie posiadała linia saskich umocnień i wielkich puszcz granicznych, zwana *Limes Saxoniae*. W praktyce uwaga badacza powinna się koncentrować przede wszystkim w rejonie pogranicza, wokół strzegących go umocnionych punktów oporu²³.

²¹ *Historia Pomorza*, t. 1: *do 1466 r.*, red. Gerard Labuda, Poznań 1969, cz. 2, s. 61–62; Lech Leciejewicz, *Ośrodki władzy państwowej w księstwie zachodniopomorskim w XII wieku*, w: *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI–XII wieku w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. Sławomir Moździoch, Wrocław 1993, s. 67–68; Lech Leciejewicz, *Główne problemy dziejów obodryckich*, w: *Słowiańszczyzna Połabska między Niemcami a Polską. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniach 28–29 IV 1980 r.*, red. Jerzy Strzelczyk, Poznań 1981, s. 180–182.

²² Lech Leciejewicz, *Miasta Słowian północnopołabskich*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 8, przyp. 1. Tam dalsza literatura.

²³ Jan Leśny, *Domniemane przedłużenie limesu saskiego w zachodnim Wendlandzie*, w: *Słowiańszczyzna Połabska między Niemcami a Polską...*, s. 245–254, ryc. 1; Piotr Świątkiewicz, *Znaleziska...* s. 58; Mieczysław Grabowski, *Zur slawischen Besiedlung in Wagrien und Polabien*, w: *Siedlung, Kommunikation und Wirtschaft im westslawischen Raum: Beiträge der Sektion zur slawischen Frühgeschichte des 5. Deutschen Archäologenkongresses in Frankfurt an der Oder, 4. bis 7. April 2005*, red. Felix Biermann, Langenweißbach 2007 (= Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mitteleuropas 46), s. 191. Szerzej na ten temat zob. w rozdz. drugim.

Przy określeniu właściwego przedmiotu badań trzeba również wymienić konkretne plemiona, które tworzyły wówczas mniej lub bardziej zwarte i trwałe organizacje polityczne na omawianym obszarze. Spośród tych podmiotów ówczesnych dziejów politycznych i wojskowych wypada wyróżnić przede wszystkim dwie wielkie grupy plemion: obodrzycką i wielecką. Pierwsza z nich, patrząc od zachodu, składała się z Wagrów, Połabian, Obodrzyców właściwych i Warnów, a także Linian położonych na południowych kresach obodrzyckiego państwa i orbitujących w strefie jego wpływów²⁴.

Druga wielka grupa to plemiona wieleckie. Ich twardym rdzeniem byli Redarowie, Toleżanie, Chyżanie i Czrepienianie. Ciążyły ku niemu liczne pomniejsze ludy, z których w pierwszej kolejności wypada wymienić zamieszkałych na zachód od Toleżan i Redarów Morzyców, a także sąsiadujących z Redarami od południa Doszan, położonych nieco dalej Rzczan i mieszkających na południowy wschód od Redarów Wkrzan. Dla przedstawienia pełnego obrazu trzeba też wspomnieć o Wolinianach, zajmujących pogranicze Połabia i Pomorza. Dalej na południe od głównych plemion Związku Lucickiego leżały siedziby zamieszkałych na lewym brzegu Łaby Drzewian i Lipian oraz Nieletyków, Zamczyców i Hawelan (Stodoran), osiadłych już po drugiej stronie rzeki.

Strefę przejściową pomiędzy plemionami połabskimi, Łużycami i państwem Piastów zajmowali Szprewianie i Lubuszanie. Nie można zapomnieć o zamieszkującym Rugię wyspiarskim plemieniu Ranów, które, choć zaliczane czasami do plemion wieleckich, dzięki swemu szczęśliwemu położeniu cieszyło się zawsze szczególnym znaczeniem i niezależnością. Podobny przypadek stanowią Wolinianie, plemię zamieszkujące na wyspie w ujściu Odry i uznawane z tej racji za przynależne do – pojętej raczej geograficznie niżli politycznie – strefy wieleckiej²⁵.

Jak łatwo zauważyć, świadomie zostały tu pominięte terytoria zamieszkałe przez Serbów Łużyckich i Milczan, a to ze względu na stałe uzależnienie tamtejszych plemion od czynników zewnętrznych, które datuje się już od zniszczenia Gany przez wojska Henryka I (929). Najlepiej świadczy o tej podległości rychłe powstanie na ich ziemiach sieci organizacji kościelnej. Z militarnego punktu widzenia najdobitniej ukazuje ją działalność margrabiego Gerona i założenie przez Sasów grodu Miśni.

²⁴ Adam Turasiewicz, *op. cit.*, s. 61–65.

²⁵ Gerard Labuda, *Wolinianie – plemię pomorskie czy wieleckie?*, w: *Studia nad etnogenезą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej*, t. 2, red. Gerard Labuda, Stanisław Tabaczyński, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 65–76.

Także w okresie wcześniejszym plemiona serbołużyckie posiadały jedynie marginalne znaczenie dla polityczno-militarnej historii Połabia, a wskutek własnej słabości szybko i na trwałe utraciły niezależność polityczną konieczną dla uznania ich za samodzielny podmiot dziejów wojskowości. Na wszystkie te czynniki nakłada się jeszcze najpoważniejsza przeszkoda w badaniu dziejów wojskowości plemion serbołużyckich, którą jest relatywnie niewielka ilość pisanych relacji dla czasów sprzed ich podboju. Pomimo tych trudności, dostępny materiał źródłowy został wykorzystany i uwzględniony w odpowiednich rozdziałach²⁶.

Tak wyznaczony krąg ścisłych zainteresowań badawczych wypada poszerzyć po pierwsze o najbliższych sąsiadów Połabszczyzny. Jest to uzasadnione ze względu na intensywność ich wzajemnych kontaktów z ludami Połabia. Oddziaływania te należy potraktować szeroko, nie ograniczając ich znaczenia tylko i wyłącznie do historii wojen. Z uwagą trzeba podejść do wielostronnych zależności pomiędzy techniką wojskową, organizacją militarną społeczeństwa i sposobem prowadzenia walki u Słowian Połabskich oraz ich przeciwników. W ten sposób można uzyskać odpowiedni materiał do porównań oraz szerokie możliwości poszukiwania różnic i podobieństw pomiędzy sposobem wojowania mieszkańców Połabia i ich sąsiadów. Tylko dzięki temu istnieje możliwość umieszczenia wojskowości połabskiej w odpowiedniej perspektywie regionalnej: bałtyckiej, zachodniosłowiańskiej i wreszcie środkowo-europejskiej.

Najszerszym polem zainteresowania jest więc nie tylko samo terytorium zajmowane przez plemiona Słowian Połabskich, lecz również wszystkie kraje i miejsca, gdzie docierały ich wyprawy: od Metz i Anglii na zachodzie, poprzez Półwysep Jutlandzki i wyspy duńskie na północy, aż po Szczecin, Wielkopolskę, Głogów i Niemcę oraz Łużyce na wschodzie, a wreszcie daleką Kalabrię na południu.

Należy uwzględnić również cały zespół pozostałych czynników, niezmiernie ważnych dla pełnego obrazu wojskowości Słowian Połabskich. Pierwszorzędne znaczenie posiada środowisko geograficzne i naturalne, a także baza ekonomiczna i społeczna, umożliwiająca rozwój i istnienie połabskiej wojskowości. Uwarunkowania społeczno-ekonomiczne decydowały z kolei o specyfice dziejów i strukturze ustrojowej słowiańskich

²⁶ Działania wojenne prowadzone na tym obszarze zostały odnotowane i omówione w rozdz. III oraz, w przypadku relacji pozwalających na wyciągnięcie wniosków dotyczących sztuki wojennej, w drugim tomie tej książki.

organizacji politycznych. Podczas omawiania tych zagadnień wypada położyć szczególny nacisk na sytuację strategiczną i pozycję Połabia wobec sąsiadów, określającą zwykle cele i charakter prowadzonych wojen.

UWAGI EDYTORSKIE

Na końcu książki umieszczono wykaz stosowanych skrótów oraz listę wykorzystanych źródeł podstawowych i pomocniczych, a także zestawienie wykorzystanej literatury. Znajdują się tam również indeksy występujących w niej nazw i osób. Tom pierwszy obejmuje omówienie stanu badań i charakterystykę źródeł pisanych oraz archeologicznych, tła historyczno-geograficznego i dziejów polityczno-militarnych Połabszczyzny, a także organizacji militarnej słowiańskich społeczności zamieszkujących jej obszar we wczesnym średniowieczu. Technika wojskowa Słowian Połabskich oraz ich sztuka wojenna zostały omówione w tomie drugim, który ukaże się w dalszej kolejności.

O ile w odpowiednich przypisach nie podano inaczej, wszystkie przekłady relacji źródłowych z łaciny na język polski cytowane w głównym tekście są własne. W niektórych przypadkach, zwłaszcza kiedy przytoczone fragmenty są krótkie i jednoznaczne lub wpływa to korzystnie na jasność wyводу, zdecydowano się pozostawić w tekście lekcję oryginalną. Mapy i rysunki zamieszczone w tekście zostały opracowane przez autora na podstawie informacji i rycin zawartych w literaturze, którą każdorazowo podano pod rysunkiem. Kolorowa mapa dołączona do tomu pierwszego została opracowana na podstawie map w pracy zbiorowej *Die Slawen in Deutschland* oraz publikacji Joachima Herrmanna, *Siedlung, Wirtschaft und gesellschaftliche Verhältnisse der slawischen Stämme zwischen Oder/Neisse und Elbe. Studien auf der Grundlage archäologischen Materials* i Michaela Müller-Wille, *Abodriten, Polaben und Wagrier im Nordwesten der slawischen Welt*²⁷.

²⁷ Dokładne dane bibliograficzne tych prac zob. niżej oraz w zestawieniu cytowanej literatury.